

Uchwała z dnia 30 maja 2008 r., III CZP 43/08

Sędzia SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "Ż.T.", sp. z o.o. w K. przeciwko "L." Krystyna F., Lucyna N., sp. j. w R. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 30 maja 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 25 lutego 2008 r.:

"Czy wskazanie w umowie spółki jawnej i wpisanie w Krajowym Rejestrze Sądowym sposobu jej reprezentacji tak, iż co do czynności prawnych zobowiązujących lub rozporządzających przenoszących ustalony kwotowo limit wymagana jest reprezentacja łączna wszystkich współników uniemożliwia skuteczne podpisanie pełnomocnictwa procesowego przez jednego współnika w sprawie o roszczenie przekraczające kwotę ustalonego limitu do jednoosobowej reprezentacji spółki?"

podjął uchwałę:

Skuteczność pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez spółkę jawną uzależniona jest od zachowania sposobu reprezentacji ujawnionego w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Uzasadnienie

Przedstawione zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu zażalenia pozwanej "L." Krystyna F., Lucyna N., spółki jawnej w R. na postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie odrzucające jej sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 5 września 2007 r. Jako podstawę odrzucenia sprzeciwu Sąd pierwszej instancji wskazał art. 479^{8a} § 5 k.p.c., wyjaśniając, że z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego wynika zróżnicowany sposób reprezentacji spółki; w zakresie czynności

rozporządzających lub zobowiązujących, dokonywanych imieniem spółki, nieprzenoszących 4000 zł, każdy wspólnik może działać samodzielnie, natomiast do czynności rozporządzających lub zobowiązujących przenoszących 4000 zł wymagana jest łączna reprezentacja wszystkich wspólników. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że spór toczy się o zapłatę kwoty 7386,17 zł z ustawowymi odsetkami, tymczasem pełnomocnictwo radcy prawnego, który sporządził i podpisał w imieniu pozwanej spółki sprzeciw, udzielone zostało jedynie przez Lucynę N. Sąd ocenił to pełnomocnictwo jako nieprawidłowo udzielone, odwołując się do art. 29 i 30 k.s.h., które uznał za podstawę wiążącego określenia przez wspólników zasad współdziałania w stosunkach zewnętrznych w ramach reprezentacji łącznej.

Pozwana zarzuciła w zażaleniu naruszenie art. 479^{8a} § 5 k.p.c. w związku z art. 29 oraz art. 30 k.s.h. i podniosła, że wymaganie reprezentacji łącznej ograniczone zostało przez wspólników do czynności pozasądowych. Podkreśliła, że zgodnie z art. 29 § 3 k.s.h. prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich, co oznacza, że ustalenie przez wspólników innych reguł reprezentacji nie będzie miało znaczenia dla ważności i skuteczności czynności wobec tych osób, a jedynie może być podstawą roszczeń pomiędzy wspólnikami. Zwróciła też uwagę, że ustanowienie pełnomocnika procesowego nie jest czynnością zobowiązującą ani rozporządzającą przewyższającą wartość 4000 zł, skoro wynagrodzenie pełnomocnika wynosi 1200 zł. Ponadto argumentowała, że podjęcie obrony w niniejszej sprawie jest czynnością zachowawczą, której może dokonać każdy wspólnik na podstawie art. 209 k.c.

Sąd Okręgowy, uzasadniając swoje wątpliwości wskazał, że w doktrynie i w judykaturze występują rozbieżne stanowiska co do tego, czy w stosunku do osób trzecich wiążący jest sposób reprezentacji spółki jawnej ustalony w umowie na podstawie art. 30 § 1 k.s.h. i ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym oraz jakie są skutki działania wspólnika z przekroczeniem kompetencji określonych przez umowę spółki. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Problem prawny przedstawiony do rozstrzygnięcia sprowadza się do określenia relacji między art. 29 § 1 i 3 oraz art. 30 § 1 k.s.h., które dotyczą reprezentowania spółki jawnej przez jej wspólników. Zgodnie z art. 29, każdy wspólnik ma prawo reprezentować spółkę, a prawa tego nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich, natomiast art. 30 § 1 upoważnia wspólników do

umownego wyłączenia niektórych spośród siebie z prawa reprezentowania lub do ustanowienia reprezentacji łącznej (z innym wspólnikiem bądź prokurentem). Nie budzi przy tym wątpliwości, że art. 29 § 3 k.s.h., zakazujący ograniczania prawa wspólnika do reprezentowania spółki w stosunkach z osobami trzecimi, wyraża normę bezwzględnie obowiązującą, jego treść zatem wyznacza kierunek wykładni następującego po nim art. 30, ustanawiającego umowną swobodę ukształtowania przez wspólników zasad reprezentacji obowiązującej w konkretnej spółce.

Wspólnicy mogą więc przyjąć dogodnie dla nich reguły, jednak w zakresie, w jakim będą one naruszały zakaz przewidziany w art. 29 § 3 k.s.h., postanowienia umowy spółki odniosą skutek jedynie w wewnętrznych stosunkach między wspólnikami.

Należy zatem rozważyć, czy umowne ustanowienie reprezentacji łącznej, przewidziane w art. 30 § 1 k.s.h., stanowi ograniczenie prawa do reprezentacji, czy też jest to tylko określeniem zasad wykonywania prawa do reprezentacji, niepowodującym ograniczenia prawa do reprezentacji, a w konsekwencji wiążącym także w stosunkach zewnętrznych spółki.

Omawiane zagadnienie nie znalazło w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznej odpowiedzi. Jedynie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 650/00 (nie publ.) Sąd Najwyższy pośrednio przyjął wiążący charakter umownego wprowadzenia reprezentacji łącznej wspólników spółki jawnej, uznał bowiem, że jeśli umowa takiej spółki przewiduje reprezentację łączną, a umowę sprzedaży w imieniu spółki podpisał tylko jeden wspólnik, to umowa taka może zostać konwalidowana na podstawie art. 103 k.c. zastosowanego *per analogiam*.

Pomoc przy wykładaniu omawianych przepisów mogą stanowić poglądy nauki i orzecznictwo dotyczące treściowo zbliżonych regulacji zawartych w art. 204 i 205 k.s.h. (art. 198 i 199 § 1 k.h.) oraz art. 372 i 373 k.s.h. (art. 369 i 370 § 1 k.h.). Dotyczą one wprawdzie spółek kapitałowych, będących osobami prawnymi, i zasad ich reprezentowania przez organ, jakim jest zarząd, jednak analogie pomiędzy reprezentacją spółki osobowej przez wspólników, a działaniem członków zarządu są tak znaczne, że odniesienie się do nich jest uzasadnione. W powołanych przepisach, mimo kategorycznego wyłączenia możliwości ograniczenia prawa członka zarządu do reprezentowania spółki ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich, ustawa przewiduje możliwość określenia sposobu reprezentowania spółki w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub statucie spółki akcyjnej, a

na wypadek braku stosownej regulacji przewiduje do składania oświadczeń woli reprezentację łączną przez dwóch członków zarządu lub mieszaną przez członka zarządu i prokurenta. Tym samym reprezentacja łączna w obydwu wypadkach nie jest uznawana przez ustawodawcę za naruszenie zakazu ograniczenia prawa reprezentacji przysługującego członkowi zarządu.

Interpretacja omawianych przepisów nawiązuje do stanowiska wykształconego pod rządami kodeksu handlowego i opiera się na rozróżnieniu prawa do reprezentacji oraz sposobu reprezentacji. Rozgraniczenie tych pojęć, akceptowane w doktrynie, dokonane zostało w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 r., III CZP 112/96 (OSNC 1997, nr 2, poz. 20), w której za dopuszczalne uznano ustanowienie reprezentacji łącznej do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powyżej określonej ich wartości. Sąd Najwyższy odróżnił prawo do reprezentacji, które przysługiwało każdemu członkowi zarządu na podstawie imperatywnego art. 198 § 3 k.h. i które nie mogło być ograniczone wobec osób trzecich, od sposobu reprezentacji. Wskazał, że w przypadku zarządu wieloosobowego w gestii wspólników pozostaje określenie w drodze umowy sposobu występowania przez nich w stosunkach zewnętrznych – jako reprezentacji samodzielnej lub łącznej. Z takim ograniczeniem muszą liczyć się osoby trzecie i jest to zgodne z ogólną regulacją działań osób prawnych, zawartą w art. 35 i 38 k.c., odwołującą się do postanowień statutu osoby prawnej. Niemniej Sąd Najwyższy wskazał, że zróżnicowanie sposobu reprezentacji w zależności od wartości dokonywanej czynności stanowiło już realizację przewidzianego w art. 200 k.h. uprawnienia wspólników do wprowadzania określonych reguł zachowań skutecznych jedynie w stosunkach wewnętrznych, ale już nie wobec osób trzecich.

Odnosząc te uwagi do unormowania dotyczącego spółki jawnej należy stwierdzić, że w tym wypadku art. 29 § 1 i 3 k.s.h. ustanawia niepodlegające ograniczeniu ze skutkiem wobec osób trzecich prawo reprezentowania spółki przez wspólnika, natomiast art. 30 § 1 k.s.h. umożliwia wspólnikom wprowadzenie w umowie spółki własnych regulacji w zakresie reprezentacji, nie tylko przez ustanowienie reprezentacji łącznej (z innym wspólnikiem bądź prokurentem), ale nawet przez wyłączenie niektórych wspólników od reprezentowania spółki. W tym wypadku ustawodawca nie zamieścił dyspozytywnego przepisu narzucającego reprezentację łączną w braku szczególnych postanowień umownych, jako regułę

bowiem przyjął prawo samodzielnej reprezentacji każdego wspólnika. Różnica ta nie uzasadnia jednak odmiennych wniosków, ponieważ także w odniesieniu do spółki jawnej skuteczność postanowień umownych w stosunkach zewnętrznych wyznaczona jest jedynie bezwzględnie obowiązującym art. 29 § 3 k.s.h. Oznacza to, że wobec osób trzecich nie są skuteczne tylko postanowienia umowne ograniczające prawo wspólnika do reprezentowania spółki, a zatem np. wyłączenie wspólnika od jej reprezentowania lub wyznaczenie zakresu spraw, w których przysługuje mu prawo reprezentacji. Regulacje umowne, których celem jest jedynie określenie sposobu tej reprezentacji, do których należy ustanowienie reprezentacji łącznej, nie naruszają natomiast zakazu przewidzianego art. 29 § 3 k.s.h. i są wiążące w stosunkach zewnętrznych spółki.

Sposób reprezentacji pozwanej spółki został określony w sposób bardziej skomplikowany; reprezentacja łączna obejmuje jedynie pewne czynności, oznaczone przedmiotowo i wartościowo (czynności rozporządzające i zobowiązujące, których wartość przekracza 4000 zł). W związku z tym rodzi się pytanie, czy jest to nadal sposób reprezentacji, czy też są to już reguły wewnętrzne wzajemnych zachowań wspólników, które nie wpływają na stosunki zewnętrzne spółki. Odróżnienie musi być przeprowadzone przy założeniu, że sposób reprezentacji polega na oznaczeniu osoby lub osób, których oświadczenie złożone osobie trzeciej wiąże spółkę jawną, natomiast zastrzeżenia wewnętrzne mogą być bardzo zróżnicowane i obejmują postanowienia umowne, którymi wspólnicy zabezpieczyli wzajemnie swój wpływ na sprawy spółki, jak np. konieczność uzyskania przez wspólnika zgody pozostałych wspólników na złożenie oświadczenia lub nieskuteczne na zewnątrz postanowienia umowne ograniczające prawo reprezentacji wspólnika.

Artykuł 30 § 1 k.s.h. nie wyłącza możliwości ustalenia reprezentacji łącznej tylko w zakresie czynności o większym znaczeniu dla spółki. Przeciwnie, zestawienie reguły, jaką jest prawo wspólnika do samodzielnego reprezentowania spółki (art. 29 § 1 k.s.h.), z możliwością wprowadzenia reprezentacji łącznej, wskazuje, że dopuszczalne jest objęcie taką reprezentacją tylko pewnych czynności. Odpowiada to potrzebom gospodarczym i racjonalnie pojmowanej zasadzie współpracy oraz wzajemnej kontroli wspólników. Nie stanowi również zagrożenia dla interesu osób trzecich, których ochrona powoływana jest jako podstawowy argument uzasadniający wprowadzenie art. 29 § 3 k.s.h.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał na wynikający z art. 26 § 1 pkt 4 k.s.h. obowiązek zgłoszenia sądowi rejestrowemu nazwisk i imion osób uprawnionych do reprezentowania spółki jawnej oraz sposobu reprezentacji tej spółki, skoordynowany z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.), określającym zakres obowiązkowych wpisów spółki jawnej w rejestrze przedsiębiorców; z rejestru wynikają dane wspólników uprawnionych do reprezentowania spółki i sposób tej reprezentacji. Zgodnie z art. 8, rejestr jest jawny i każdy ma prawo dostępu do zawartych w nim informacji. Dane wpisane do rejestru korzystają z domniemania prawdziwości (art. 17 ust. 1), sposób zatem reprezentacji ujawniony w rejestrze jest znany osobom trzecim (art. 15), których działanie w zaufaniu do treści rejestru podlega ochronie (art. 17 ust. 2).

Sposób reprezentacji przyjęty przez wspólników pozwanej spółki i ujawniony w rejestrze przedsiębiorców wyznacza zakres przedmiotowy reprezentacji łącznej ograniczony wyłącznie do czynności rozporządzających i zobowiązujących. Tymczasem udzielenie pełnomocnictwa procesowego jest czynnością upoważniającą, według twierdzeń skarżącego, nieobjęta zakresem umownej reprezentacji łącznej.(...)

Z tych względów orzeczono, jak w uchwale.